

So far it seems highly improbable that a common line of thinking could be attained in literary theory in a near future. This textbook, at any rate, is the convincing proof to the contrary. But then the question remains whether conformity—if possible—is really necessary.

Anne Marie Musschoot, Ghent, Belgium

Naum L. Leiderman, ДВИЖЕНИЕ
ВРЕМЕНИ И ЗАКОНЫ ЖАНРА. ЖАН-
РОВЫЕ ЗАКОНОМЕРНОСТИ РАЗВИ-
ТИЯ СОВЕТСКОЙ ПРОЗЫ В 60- 70-Е
ГОДЫ. Swierdłowski 1982, ss. 254.

Tytuły kolejnych rozdziałów książki Nauma L. Leidermana obiecują wiele badaczowi współczesnej literatury, w szczególności temu, który zechciałby na nią spojrzeć przez pryzmat genologii: 1. O zasadach badania bieżącego procesu literackiego, 2. Gatunek i koncepcja, 3. Potencjał gatunku, 4. Dynamika gatunku, 5. Historyczne systemy gatunków. W podrozdziałach będzie mowa również o istocie, modelu współczynnikach gatunku, o integracji struktur gatunkowych, o systemie gatunkowym kierunku literackiego — i to w oparciu o materiał empiryczny.

Zainteresowania genologiczne Leidermana zostały odnotowane już wcześniej przez „ZRL” (choćby rozprawa o ideach gatunkowych Bachtina, drukowana w t. XXIV, z 1 (46)). Nie jest też obcy autorowi dorobek i polskiej, i zachodniej refleksji o rodzajach i gatunkach literackich.

Leidermanowskie interpretacje genologicznych poglądów Bachtina są jednak w przypadku recenzowanej książki sprawą najważniejszą; one właśnie służą za metodologiczny punkt wyjścia, uzasadniają przyjętą w pracy koncepcję gatunku.

Autor traktuje gatunek jako kategorię semantyczną, poznawczą. Morfologia gatunku staje się nośnikiem znaczenia, on sam — „formą czasu”. Oznacza to, że badanie tych form w prozie radzieckiej lat 60-tych i 70-tych da możliwość ukazania związków literatury z „duchowymi poszukiwaniami własnej epoki”. Przy okazji naukowych analiz współczesnego procesu literackiego zostanie też „sprawdzona” skuteczność nauki o literaturze.

W rozważaniach na temat strukturalnych

podstaw procesu historycznoliterackiego znajdujemy trójdzielny schemat działalności artystycznej. Metoda, styl i gatunek to trzy podstawy, „mechanizmy kierujące” rozwoju literatury. Relacje pomiędzy nimi wyznaczają strukturę dzieła. Relacje te są jeszcze słabo zbadane, toteż Leiderman uznaje za sensowną analizę rozwoju literatury przez pryzmat tylko jednej z jego podstaw strukturalnych. W ślad za Bachtinem kreuje na głównego bohatera procesu historycznoliterackiego — kategorię gatunku.

Refleksję genologiczną we współczesnym literaturoznawstwie radzieckim uważa autor za „złożoną”, ale też za „niewystarczającą”. Jego zdaniem, strukturę gatunkową utworu należy określić tak, jak robił to Bachtin już w latach dwudziestych: wychodząc od funkcji pełnionej przez gatunek w utworze. Funkcja ta, wiązana przez Bachtina z pojęciem artystycznej całości, kompletności (zawieszoności) dzieła, oznacza ujęcie gatunku jako systemu środków i sposobów rozumiejącego opanowanie rzeczywistości. Taki jest sens naukowy bachtinowskiej formuły „artystyczny model świata”, taka istota gatunku.

Z kolei Leiderman opisuje model gatunku, tj. sposoby realizacji jego podstawowej funkcji w tekście. Te elementy formy gatunkowej, które pełnią w utworze konstruktywną, „światotwórczą” rolę, nazywa nosicielami gatunku. Porządkuje je wedle stopnia aktywności w tworzeniu obrazu świata. Są to: 1) podmiotowa organizacja świata artystycznego (pozycja narratora), 2) jego organizacja czasowo-przeszenna, 3) tło skojarzeniowe utworu (system sygnałów, pozwalający na uchwycenie związków ukrytych między obrazami w głębi tekstu oraz między tekstem a rzeczywistością pozatekstową), 4) organizacja intonacyjno-językowa (w funkcji stylistycznej, ale też dla „wzmocnienia” świata artystycznego, gdy kanwa zdarzeń jest lapidarna, fragmentaryczna).

Leiderman wskazuje dalej na „współczynniki gatunku” (faktory żanra), tj. te zewnętrzne i wewnętrzne siły, pod których wpływem odbywa się rozwój, życie gatunku. Na pierwszym miejscu w hierarchii tych sił stawia koncepcję jednostki. Rozwój metody twórczej, nowe formy artystyczne, „wszystkie wewnętrzne procesy zachodzące w literaturze, można zrozumieć i objaśnić tylko w świetle estetycznej koncepcji jednostki” (s. 29). Istotą analiz z rozdziału „Gatunek i koncepcja”, a także

z rozdziałów następnych, jest zatem sprawdzenie na tekstach hipotezy o zależności między głównym gatunkiem danego okresu literackiego a aktualną w tym okresie koncepcją jednostki.

Omawiając poszczególne elementy przyjętego przez siebie modelu „nosicieli gatunku”, autor zestawia opowiadania Szolochowa i Szukszyna jako dwa typy opowiadania współczesnego. Bohater *Losu człowieka* uosabia doświadczenie społeczne; bohater Szukszyna snuje samodzielną, wątpliwą refleksję. Odmienne koncepcje człowieka wiążą się z formą gatunkową: „opowiadania monumentalnego” u Szolochowa (w pamięci tego gatunku tkwi wewnętrznie harmonijny świat z tradycji liryczno-epickiego opowiadania, który równoważy typowo nowelistyczną dynamikę zdarzeń) i „wszechstronnie dialogowego” opowiadania Szukszyna (aktualizującego semantykę gatunków karnawałowych). Opowiadania są więc „formą czasu”; spełniły też rolę historycznoliteracką — Szolochow otwiera współczesny etap w historii literatury radzieckiej i zarazem jej pierwszy okres (lata 60-te), Szukszyn — nowy okres lat 70-tych.

Kolejnym przedmiotem analiz Leidermana staje się powieść. Dotyczący jej podrozdział ma uchwycić zmiany w strukturze gatunku a także gatunkowy potencjał, tj. stopień jego udziału w procesie literackim. Autor dostrzega i tutaj dwa wzorce: opartą na monologu powieść liryczno-psychologiczną przełomu lat 50-60-tych (J. Bondariew, G. Baklanow, W. Bykow, A. Astafiew) i dialogową powieść lat 70-tych, która przyjęła doświadczenia powieści (Cz. Ajtmatow, W. Biełow, J. Trifonow). „Upowieściowienie” rozumie Leiderman bardziej wąsko niż Bachtin: jako „wyraz prawidłowego rozwoju świadomości artystycznej prowadzącego od analizy do syntezy, do poszukiwania epickiej pełni w ogarnianiu ostrzejszych problemów współczesności” (s.108).

We fragmencie książki poświęconym cyklowi nowelistycznemu spotykamy inne zasadnicze pytanie: czym wyjaśnić nierównomierność rozwoju poszczególnych gatunków? Leiderman zakłada, że istnieje zależność między charakterem gatunkowej kompletności i poziomem rozwoju świadomości artystycznej: chwiejność związków wewnętrznych „obrazu świata” świadczy o istnieniu luk w estetycznej koncepcji rzeczywistości. Tę zależność ilustruje

autor przez porównanie gatunku zbioru-cyklu (wydarzenia świata przedstawionego nie łączą się w logiczną całość, stwarza ją dopiero dotycząca tego świata refleksja autorska) z gatunkiem opowieści w nowelach (jeden wspólny konflikt, tendencja do moralno-filozoficznych uogólnień).

Przy okazji powieści pojawia się nowe zagadnienie: jakiego rodzaju relacje istnieją pomiędzy dynamiką gatunku i rozwojem świadomości artystycznej? Referując różne ujęcia badawcze kategorii powieści, Leiderman zatrzymuje się nad rozprawą Bachtina (*Epos a powieść*) i książką Pospielowa (*Problemy historycznego rozwoju literatury*). Stwierdza, że w obu koncepcjach termin „powieść” oznacza nie sam gatunek, lecz pewne zasady, tendencje konstrukcyjne właściwe całej grupie gatunków, skorelowane z historią kultury artystycznej. Autor nazywa te zasady metagatunkiem, a orientację prac Bachtina i Pospielowa — metagatunkową. Bachtinowska „powieściowość” to metagatunkowa tendencja różnych gatunków literatury realistycznej, dla literatury przedrealistycznej taką tendencją jest epopeiczność.

W rozwoju współczesnej powieści radzieckiej wyróżnia badacz kilka odmian gatunkowych. I tak, cz. I trylogii Simonowa to powieść-kronika, cz. II obrazuje etap przejściowy między powieścią-kroniką a nowszą powieścią-epopeją. W radzieckiej powieści epickiej żywe są bowiem tradycje eposu ludowego; Leiderman ukuwa dla nich (*Bracia i siostry* F. Abramowa, *Wieczny zow* A. Iwanowa; *Iwuszka nieplakuczaja* M. Aleksiejewa) określenie „epopeja heroiczno-powieściowa” (gieroiko-romaniceskaja epopeja).

O specyfice przemian powieści lirycznej, subiektywnej (przykład utworów M. Słuckisa) decyduje obecność dwóch tendencji, w różny sposób zmierzających do nadania tej odmianie gatunkowej sensu epickiego. Pierwsza to przesunięcia struktury w stronę narracji obiektywnej, druga — doskonalenie struktury subiektywno-narracyjnej (monologu wewnętrznego, strumienia świadomości) pod kątem „powieściowego” zadania: pogodzić człowieka ze sobą i ze światem.

Powieści J. Bondariewa dają okazję do rozważań na temat przyczyn i mechanizmów integracji struktur gatunkowych. W *Gorącym śniegu* opowieść wojenna spotyka się ze świa-

tem kroniki historycznej; w *Brzegu* gatunek „obcy” to tradycyjna powieść filozoficzna.

Zamykający książkę rozdział „Historyczne systemy gatunków” sumuje podobieństwa i różnice między prozą lat 60-tych a 70-tych. Różnice świadczą o przełomie w rozwoju świadomości artystycznej, podobieństwa (kolejność aktywizacji poszczególnych gatunków: od opowiadania do epickiej, powieściowej syntezy) — o systemowym charakterze diachronii gatunków w granicach okresu historycznoliterackiego. Dalsze rozumowanie Leidermana przebiega następująco: jeżeli gatunki w określonej epoce tworzą system, można już mówić o istnieniu kierunku literackiego. Znaczącym momentem tworzenia się nowego kierunku jest wyeksponowanie gatunku głównego, który nabiera charakteru zasady metagatunkowej. Taką zasadą dla form z kręgu realizmu stanowi powieściowość. Realizm socjalistyczny, zrodzony na początku wieku jako tendencja ideowo-artystyczna, z chwilą wytworzenia systemu gatunków upowieściowionych stał się kierunkiem literackim.

W kierunku tym wyróżnia autor trzy zakorzenione w tradycji nurty: realistyczny, romantyczny i dydaktyczny (uczuciowy), zwany też oświeceniowo-racjonalistycznym. Przypomina ich genezę i rozwój do lat 70-tych włącznie; wskazuje na stopniowe wzajemne przenikanie tych nurtów w indywidualnych strukturach gatunkowych, aż do współwystępowania w prozie lat 70-tych. W tym okresie nastąpiła „pora dojrzałości realizmu socjalistycznego w literaturze radzieckiej”, bowiem „żaden z kierunków literackich poprzednich epok nie był w stanie wchłonąć w siebie tylu i w sposób tak organiczny tradycji swoich poprzedników” (s. 247).

Zaletą recenzowanej pracy jest udowodnienie skuteczności nauki o literaturze — w tym przypadku zwłaszcza idei genologicznych Bachtina — przy analizie współczesnego procesu literackiego. Poszczególne gatunki prozy radzieckiej uzyskały kontekst „łańcucha genetycznego”, ich wyznaczniki strukturalne omawiane są w rozwoju i we współdziałaniu, w sposób drobiazgowy.

Książka Leidermana rozczarowuje tam, gdzie spodziewalibyśmy się — zgodnie z sugestiami tytułu i wstępu do kolejnych rozdziałów — odpowiedzi na pytania ogólne z zakresu teorii rodzajów czy teorii procesu historyczno-

literackiego. Odpowiedzi te z konieczności muszą być jednostronne, bowiem powstają w efekcie badawczego oglądu jednej tylko literatury narodowej. Leidermanowi nie zawsze też udaje się uniknąć błędów, które wskazał kilkanaście lat temu Aleksiej Buszmin (*Metodologiczne zagadnienia literaturoznawstwa*, 1966), charakteryzując literaturoznawstwo radzieckie. Przeświadczenia na temat badanego przedmiotu tworzone są niekiedy apriorycznie, w następnej dopiero kolejności autor rekonstruuje sam przedmiot (tak już we wstępie na s. 4, w wyjaśnieniu, dlaczego w pracy dotyczącej współczesnego procesu literackiego będzie brana pod uwagę tylko proza; tak w uwagach o opowieści liryczno-psychologicznej (s. 80), gdzie aprioryzm prowadzi do kryptowartościowania jednego z wyznaczników gatunku — dominanty lirycznej). Ponadto u podstaw najwyższej autorskiej oceny ostatniego dziesięciolecia realizmu socjalistycznego tkwi nakładanie dwu pojęć: etapu historycznego i poziomu rozwoju artystycznego. Jak pisał A. Buszmin, wyższość pierwszego z nich niekoniecznie musi iść w parze z doskonałością, dojrzałością drugiego. Jeśli weźmiemy to pod uwagę, wnioski końcowe książki dają materiał do dyskusji.

Grażyna Szymczyk-Kluszczyńska, Łódź

John Sutherland, *BESTSELLERS, POPULAR FICTION OF THE 1970'S*. Routledge and Kegan Paul. London—Boston—Henley 1981, 268 pp. including the CHECKLIST OF FICTION, BIBLIOGRAPHY OF NON-FICTION and INDEX.

John Sutherland (also the author of *Fiction and Fiction Industry*, 1978, and works on British novelists and publishers—all published by the Athlone Press) works as Reader in English at University College, London. In his recent book on the popular fiction of the past decade he promises to present us with a 'series of critical readings' of the most spectacularly bestselling novels, readings informed by the consciousness of their inextricability from their host culture and productive machinery.

A defence of the bestseller, which appears in the Introduction, elucidates the background